



GAZETKA PARAFIALNA

*Parafia Rzymskokatolicka
Narodzenia N.M.P. w Kałkowie*

XV Niedziela zwykła 12 lipca 2026 r.

Refleksja

W nauczaniu o Królestwie Bożym Jezus posługuje się przypowieściami, czyli obrazami ludzi, sytuacji, z którymi potrafimy się utożsamić. „Oto siewca wyszedł siał”. Bóg zasiewa ziarna swojego słowa. Jak każdy dobry nauczyciel Jezus nie daje nam od razu gotowych odpowiedzi, ale stara się zaangażować nas w proces ich odkrywania. Zachęca do otwarcia serca i przyjmowania orędzia Dobrej Nowiny. Ostatecznie od tego zależy jakość zebranych plonów. Ziarno posiane na drodze oznacza człowieka, który słucha słowa o królestwie, a nie rozumie go; przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w jego sercu. Z wiarą związany jest wysiłek umysłu. Wiara poszukuje zrozumienia. Stąd przeszkodą dla wiary jest umysłowe lenistwo, które polega na tym, że w sferze intelektualnej człowiek szuka łatwo strawnego, ale mało pożywnego pokarmu. Popularnością cieszą się kryminały, pornografia i czasopisma tropiące skandale i sensacje. Natomiast to, co ma głębszy wymiar i zmusza do myślenia jest uznawane za nudne i bezwartościowe. Tak pojęte lenistwo intelektualne uderza w podstawy wiary. Wiara domaga się wysiłku intelektualnego. Nie można być katolikiem i nie poznawać np. liturgii Mszy św.

Ziarno posiane na miejsca skaliste oznacza tego, kto słucha słowa i natychmiast z radością je przyjmuje; ale nie ma w sobie korzenia, lecz jest niestały. Św. Jan Paweł II był oklaskiwany; to świadczy, że słowo Boże, które głosi przyjmowane jest natychmiast z radością, ale gdy papież wracał do Rzymu, czy ono zapuszcza korzenie? Jedną ze słabości katolicyzmu w Polsce jest to, co określa się jako: katolicyzm świąteczny. Wielu staje się katolikami na Boże Narodzenie, na Wielkanoc lub przy okazji jakichś szczególnych okoliczności rodzinnych. Ziarno posiane między ciernie oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne. Ta przeszkoda jest szczególnie aktualna w dobie rozwijającego się kapitalizmu, który jest nazywany ewangelią bogacenia się. To bogacenie się potrafi tak zająć człowieka, że zapomina on o tym, iż nie samymi pieniędzmi żyje człowiek. Kapitał nie może być bożkiem, który zastępuje Boga, a bank nie może zastąpić świątyni.

Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza tego, kto słucha słowa i rozumie je. Dopiero takie zrozumienie jest pełne. Oznacza ono uznanie, że Bóg całkowicie jest Panem. Kto tak pojął słowo o królestwie, ten przyniesie owoc dobrych czynów, chrześcijańskiego życia: stokrotny, sześćdziesięciokrotny, trzydziestokrotny. Jak więc widać, ze słowem Bożym trzeba współpracować

Usuwać więc trzy przeszkody stawiane słowu Bożemu, abyśmy byli ziemią żyzną a nie jakimś religijnym kamieniołomem. Niech brak zrozumienia, brak wytrwałości i zbytnie troski nie zniszczą tego zasiewu słowa Bożego. Przyjmijmy Boga do serca i pamiętajmy, że nawet diabeł może cytować Pismo Święte, ale my musimy nim żyć. Pamiętajmy też, zwłaszcza w patrzeniu na innych, że Siewca jest obecny i nikt poza Nim nie ma prawa oceniać, czy całe ziarno jest stracone.

ks. Leszek Smoliński

Złota myśl tygodnia

Relacja budowana jest na modlitwie i w milczeniu, a jeśli jest pielęgnowana, otwiera nas na możliwość przyjęcia i przeżywania daru powołania, które nigdy nie jest nakazem ani z góry ustalonym schematem, do którego po prostu należy się dostosować, lecz jest projektem miłości i szczęścia.

Leon XIV

Patron tygodnia – 13 lipca

Joel, prorok

Joel był drugim z grona dwunastu proroków mniejszych. Na podstawie napisanej przez niego księgi, znajdującej się w kanonie Starego Testamentu, trudno określić czas jego działalności. Był prawdopodobnie Judejczykiem, bo szczególnie interesował się Świętym Miastem i jego okolicami, dobrze orientował się także w obrzędach ofiarnych. W swojej księdze mówi o radościach, które znikły ze Świątyni, i o kapłanach, którzy spełniali w niej obrzędy zadośćuczynienia. Znał swoich poprzedników na urzędzie prorockim: Amosa, Ozeasza, Micheasza, Izajasza, Sofoniasza, Ezechiela i Abdiasza. Będąc dobrym obserwatorem przyrody, Joel umiał opisywać jej zjawiska. W biblijnej księdze opisał najpierw inwazję szarańczy, potem przeszedł do zapowiedzi przyszłości i wieścił dzień Jahwe. Sama księga powstała prawdopodobnie w czasach po Nehemiaszu, a przed przybyciem Aleksandra Wielkiego do Palestyny (332 r. przed Chrystusem). W Martyrologium Rzymskim prorok widnieje razem z Ezdraszem pod dniem 13 lipca. Wprowadził go tam dowolnie Ado. Na Wschodzie wspominano go w okolicach 19 października. Św. Piotr Apostoł cytował go w pierwszej mowie (Dz 2, 16), za nim zaś poszedł chrześcijański poeta, który to samo uczynił w hymnie na Jutrznie w dniu Zesłania Ducha Świętego.

Opowiadanie

Oddała wszystko, co posiadała

Jubiler siedział przy biurku i patrzył w roztargnieniu na ulicę przez witrynę swojego eleganckiego sklepu.

Jakaś dziewczynka podeszła do sklepu i przycisnęła nosek do wystawy.

Jej oczy w kolorze nieba zabłyśły gdy dostrzegła jeden z wystawionych przedmiotów.

Weszła zdecydowanym krokiem i wskazała palcem w kierunku wspaniałego naszyjnika z błękitnych turkusów.

- To dla mojej siostry. Może pan ładnie zapakować, bo to prezent?

Właściciel sklepu zmierzył małą klientkę wzrokiem pełnym niedowierzania i zapytał:

- Ile masz pieniędzy?

Dziewczynka bez zakłopotania, wspinając się na palcach, położyła na ladzie metalowe pudełeczko, otworzyła je i opróżniła. Wyleciał z niego bilecik, garść monet, kilka muszli i kilka figurek.

- Wystarczy? - spytała z dumą - Chcę zrobić prezent dla mojej starszej siostry. Od kiedy nie ma już naszej mamy, ona ją zastępuje i nie ma nawet wolnej chwili dla siebie. Dzisiaj są jej urodziny i jestem pewna, że ten prezent uczyni ją szczęśliwą. Te kamienie mają taki sam kolor jak jej oczy.

Jubiler poszedł na zaplecze sklepu, wyniósł stamtąd wspaniały papier pakunkowy, czerwony i złoty, i owinał nim troskliwie szkatułkę.

- Weź go - powiedział do dziewczynki. - Nieś ostrożnie.

Dziewczynka ruszyła, dumnie trzymając w ręku paczuszkę jak trofeum.

Godzinę później weszła do sklepu piękna dziewczyna z czupryną w kolorze miodu i przecudnymi, błękitnymi oczami. Położyła stanowczo na ladzie paczuszkę, którą jubiler z taką starannością pakował, i spytała:

- Ten naszyjnik został kupiony tutaj?

- Tak, panienko.

- I ile kosztował?

- Ceny wystawiane przez mój sklep są poufne: przeznaczone dla klienta i dla mnie.

- Ale moja siostra miała zaledwie kilka drobnych. Nie mogłaby nigdy zapłacić za naszyjnik taki jak ten!

Jubiler wziął szkatułkę, zamknął ją wraz z jej zawartością, na nowo starannie zapakował i oddał dziewczynie.

- Twoja siostra zapłaciła. Zapłaciła cenę wyższą niż ktokolwiek inny oddała wszystko, co posiadała.

NOTKA INFORMACYJNA

Gazetka parafialna jest wydawana przez parafię Narodzenia N.M.P. w Kałkowie i jest przeznaczona wyłącznie do użycia wewnętrznego członków tej wspólnoty parafialnej